

MAŁE BUNTY W WIELKIM PRZEMYŚLE

Publikowane dokumenty przedstawiają zdarzenia, które nie stały się zarzewiem żadnego z wielkich protestów robotników w PRL. Obrazują lokalne konflikty w zakładach przemysłowych Górnego Śląska. Te jednostkowe przypadki udanego sprzeciwu robotników są jednak sygnałem szerszych przemian w popaździernikowej rzeczywistości PRL i klasycznym przykładem oporu społecznego.

Notatki służbowe oficerów operacyjnych SB (zamieszczone poniżej) dotyczą dwóch różnych wydarzeń, które miały miejsce w Świętochłowicach: w 1957 r. w hucie „Silesia” i w 1960 r. w Kopalni Węgla Kamiennego „Śląsk”. Łączy je fakt solidarności załóg w podjętym działaniu, które w obydwu przypadkach jest swoistym odwetem wobec decyzji Komitetu Zakładowego PZPR kopalni i rady pracowniczej huty. Nawet jeżeli solidarność ta dotyczy sprawy pozornie tak błażej, a zarazem humorystycznej, jak wypożyczenie munduru górniczego, u jej podstaw leży jednak praktykowana powszechnie w zakładach pracy forma represji wobec osób zaangażowanych religijnie (dokument nr 2).

Szerszy kontekst opisanych wydarzeń widoczny jest w znamiennej wypowiedzi jednego z pracowników huty: „skończyły się te czasy, gdy garstka ludzi prowadziła nas tam, gdzie nie chcieliśmy” (dokument nr 1). To poczucie niezależności i samodecydowania w tym przypadku przerodziło się w chęć religijnego zmanifestowania związku obchodów święta hutników ze wspomnieniem liturgicznym ich patrona – św. Floriana. 10 maja 1957 r. grupa około 300 osób zebrała się przed zakładem i prowadzona przez członka PZPR udała się na mszę św. do kościoła p.w. św. Augustyna w Świętochłowicach Lipinach.

Ożywienie religijne społeczeństwa po 1956 r. przejawiało się m.in. w zachowaniach opisanych w prezentowanych dokumentach: w masowym udziale robotników w uroczystościach kościelnych, podjęciu praktyk religijnych przez członków PZPR, rozwoju duszpasterstwa zawodowego¹. Prowadziło to z kolei do działań władz zmierzających do ograniczania wpływów Kościoła w tym względzie².

Te małe bunty z pewnością dawały ich uczestnikom chwilową satysfakcję, chociaż nie zawsze kończyły się bezkarnie.

Huta „Silesia” oraz kopalnia „Śląsk”, w których działy się zdarzenia opisane w dokumentach nr 1 i 2, już nie istnieją. Notatki służbowe oficerów operacyjnych stanowią więc swoiste „karty z kroniki”, oddają nastroje panujące wśród załóg w tamtych latach.

Dokumenty pochodzą z zasobu Archiwum OBUiAD IPN w Katowicach, znajdują się w zespolenie akt WUSW w Katowicach, w 1 tomie *Materiałów dotyczących poszczególnych parafii*.

¹ W kwietniu 1958 r. Episkopat opracował zasady działalności duszpasterstw zawodowych.

² Przykładem jest opracowany w lipcu 1958 r. *List Komitetu Centralnego PZPR do egzekutyw partyjnych w sprawie polityki wobec Kościoła*. Zob. P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, s. 635–647.

– Ścisłe tajne –

Notatka służbowa
dot[ycząca] huty Silesia³

Zgodnie z zapowiedzią w dniu 7 V 1957 r. odbyło się zebranie załogi, na którym Rada Robotnicza składała sprawozdanie z gospodarki, sam podział funduszu, z czego załoga dostanie 30% do ręki, wzburzyło załogę, co uwidoczniło się w wystąpieniach robotników.

Następnie wyskoczył wspomniany już poprzednio M[...]^b lutownik z Prażalni z żądaniem, żeby załoga uczciła Floriana pójściem do kościoła. Mówił on, „skończyły się te czasy, gdy garstka ludzi prowadziła nas tam, gdzie nie chcieliśmy...”.^c Poruszyło to załogę, ale wypowiedzi innych dyskutantów nadal dotyczyły podziału funduszy.

Gdy się sytuacja uspokoiła, wystąpił inż. S[...]^d i oświadczył, jeśli chodzi o pójście do kościoła, to mamy przecież zakupioną mszę w dniu 10 V 1957 r. o godz. 18.30. Od tej chwili dyskusja przerzu[ciła] się na temat kościoła i występowali inni mówcy pytając, dlaczego nie mogą hutnicy obchodzić Floriana tak jak górnicy Barbórkę. Stańto na tym, że załoga zbierze się w dniu 10 V 1957 r. o godz. 18-tej przed zakładem i uda się ^edo kościoła z orkiestrą.

Stronę organizacyjną zajmie się ob. W[...]^f członek Rady Parafialnej, który jednak na zebraniu głosu nie zabrał. Kobiety zatrudnione w ruchu placowym grożą, że będą pracowały tylko do godziny 17-tej i chcą iść na skargę do księdza na mistrza C[...]^g, który nie chce ^eich^h puścić⁴.

Oprac[ował] Ofic[er] Oper[acyjny]
Grupy do Spraw B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]i
Komendy Miasta MO Świętochłowice
/-/ Ryderowicz Jan ppor.

^a Powyżej na środku piórem wpisana odręcznie liczba 19 (pierwotna paginacja), a pod nią odręczny dopisek Parafia Augustyn (chodzi o parafię p.w. św. Augustyna w Świętochłowicach Lipinach). Z prawej strony po dacie otówkiem dopisana cyfra 4, a poniżej czerwonym otówkiem liczba 310 (kolejna paginacja).

^b Pominięto nazwisko.

^{c-c} Fragment podkreślony otówkiem.

^d Pominięto nazwisko.

^{e-e} Fragment podkreślony otówkiem.

^f Pominięto nazwisko.

^g Pominięto nazwisko.

^h W oryginale je.

ⁱ Poniżej nieczytelny podpis.

³ Huta „Silesia” wchodziła w skład utworzonych w 1950 r. Zakładów Cynkowych „Silesia” w Świętochłowicach Lipinach.

⁴ W notatce służbowej z 19 V 1957 r. ppor. Jan Ryderowicz poinformował, że 10 maja zebrało się około 300 osób (w tym kilkanaście osób z dozoru) i zbiorowo przeszło do kościoła. Grupę prowadził członek PZPR, niesiono sztandar. „W czasie mszy ks. Bendkowski w krótkim przemówieniu rozczulał się nad załogą Silesii, że są gorsi od górników, bo nie dano im orkiestry, ale miejmy nadzieję, że już w przyszłym roku przyjdą z orkiestrą. Wywołało to zamierzony skutek, na Silesii wyzywa się pod adresem osób, które spowodowały, że nie dano orkiestry”. AIPN Ka 094/46, t. 1, k. 329.



Fot. Piotr Życieński

Chorzów, dnia 23 VI 1960 r.^a

ściśle tajne

Notatka służbowa

W dniu dzisiejszym uzyskałem w Chropaczowie informację, że z kop[alni] „Śląsk” wyjeżdża nad morze delegacja załogi tej kopalni, celem odwiedzenia marynarzy z podopiecznego statku ORP „Gryf”⁵. W skład tej delegacji przewidziani byli również: pracownik kop[alni] „Śląsk” Kozielski⁶ oraz rencista Dudek⁷. Ponieważ podczas ostatniej procesji „Bożego Ciała” nieśli baldachim, zostali skreśleni z listy uczestników wycieczki nad morze. Skreślenie ich uczestnictwa w wycieczce zostało jednak przeprowadzone niezręcznie tak, że wymienieni dowiedzieli się, za co zostali skreśleni.

Powodowani pragnieniem zemsty, Dudek i Kozielski do tego stopnia podburzyli załogę kopalni, że nikt z załogi nie chciał wypożyczyć galowego stroju górniczego dla uczestników spotkania z marynarzami i kopalnia zmuszona była wypożyczyć te stroje z zewnątrz.

W całym tym zajściu charakterystycznym jest fakt solidarności załogi kop[alni] „Śląsk” w przypadkach złośliwego przeciwstawiania się Komitetowi Zakładowemu, do czego przyczynili się Dudek i Kozielski, znani klerykałowie z Chropaczowa.

Opracował of[icer] operac[yjny]^b
(Worobiec Krzysztof)

Źródło pierwszego dokumentu: AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 094/46, Materiały dotyczące poszczególnych parafii, t. 1, k. 330, oryginał, mps.

Źródło drugiego dokumentu: AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 094/46, Materiały dotyczące poszczególnych parafii, t. 1, k. 200, oryginał, rkps.

^a Powyżej odręcznie wpisana czerwonym ołówkiem liczba 182 (pierwotna paginacja).

^b Poniżej nieczytelny podpis.

⁵ Chodzi o okręt szkolny ORP „Gryf”, który w polskiej flocie znalazł się w 1947 r. początkowo jako „Opole”, od 1950 r. jako „Zetempowiec”, a od 1957 r. jako „Gryf”.

⁶ Kozielski Roman – do 1969 r. pracownik kopalni „Śląsk”, członek parafii p.w. Matki Boskiej Różańcowej w Chropaczowie.

⁷ Dudek Franciszek – od 1958 r. rencista kopalni „Śląsk”, członek parafii p.w. Matki Boskiej Różańcowej w Chropaczowie.